

III AUa 1559/21

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 lipca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Olszewska (spr.)

Sędziowie: SSA Krzysztof Kwaśniak

SSR del. Aleksandra Fischer

Protokolant: Julia Zagajewska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z odwołania J. R.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 czerwca 2021 r. sygn. akt IV U 1121/19

zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zmienia zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury w części, ustalając, że wysokość emerytury J. R. od 1 października 2017 r. wynosi 63,27% podstawy wymiaru, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby od 16.06.1982 roku do 28.02.1990 roku, w pozostałym zakresie oddala odwołanie i koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi;

w pozostałym zakresie oddala apelację;

koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt III AUa 1559/21

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 lipca 2023 roku

Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z dnia 26 czerwca 2017 roku, znak: (...) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej, wydaną na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży

Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm. dalej ustawa zaopatrzeniowa lub policyjna ustawa emerytalna) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr 401302/2017 z dnia 25 maja 2017 roku - od dnia 1 października 2017 roku ustalił J. R. wysokość emerytury w kwocie 2069,02 zł. Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 czerwca 2021 roku sygn. akt IV U 1121/19 w punkcie I zmienił zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że ustalił wysokość emerytury policyjnej przysługującej odwołującemu J. R. od dnia 1 października 2017r. z pominięciem art. 15 c ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą z dnia 16 grudnia 2016r.; w punkcie II zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji poprzedzone zostało następującymi ustaleniami faktycznymi i ich oceną: bezspornym jest, że J. R., ur. (...), pobiera emeryturę policyjną. Ustalono, że odwołujący jest z wykształcenia technikiem elektrykiem. Z dniem 16 czerwca 1976r. został przyjęty do służby w Wydziale Łączności KWMO w N. na stanowisko technik sekretariatu. W dniu 1 lutego 1977r. objął stanowisko technika sekcji radiowej, a 16 grudnia 1979r. awansował na stanowisko starszego technika sekcji radiowej. Od dnia 16 czerwca 1982 r. do 1 marca 1990 r. pracował w Wydziale „ T „ (techniki operacyjnej KWMO w N.) na stanowisku młodszy inspektor. Od dnia 1 sierpnia 1982r. został młodszym inspektorem Sekcji „T” Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO, w N., następnie inspektorem Sekcji „ T „ WUSW w N.. Od dnia 16 marca 1985r. był pełniącym obowiązki kierownika grupy Sekcji „ T „ WUSW, a od 1 grudnia 1986r. był kierownikiem grupy Sekcji „ T „ WUSW. W Wydziale Zabezpieczenia Operacyjnego był serwisantem sprzętu technicznego. Z dniem 1 marca 1990r. został przeniesiony do dyspozycji szefa WUSW w K.. W latach 1990 – 2006 pracował w KWP w N., następnie w K., ostatnio na stanowisku Zastępcy Naczelnika Wydziału Techniki Operacyjnej, specjalisty, eksperta, kierownika Sekcji. W toku służby odwołujący był wielokrotnie nagradzany – w 1986r. Brązową Odznaką w Służbie Narodu, w 1988r. Brązową Odznaką za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, w 1997r. Srebrnym Krzyżem Zasługi, w 2001r. Złotym Krzyżem Zasługi. Wysokość emerytury policyjnej J. R. po waloryzacji od 1 marca 2017 roku wynosiła 5.534,96 zł. Powyższe Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dokumentacji zalegającej w aktach sprawy oraz zeznań świadka A. Z., świadka A. G. oraz odwołującego. W dniu 25 maja 2017 roku organ rentowy otrzymał informację z Instytutu Pamięci Narodowej w związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016, poz. 2270 dalej ustawa nowelizująca albo druga ustawa dezubekizacyjna), że J. R. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b wyżej cytowanej ustawy w okresie od 16 czerwca 1982 roku do 28 lutego 1990 roku. Zaskarżoną decyzją z dnia 26 czerwca 2017 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustalił J. R. emeryturę policyjną w wysokości 2 069,02 zł – na podstawie art. 15c ustawy zaopatrzeniowej z dnia 18 lutego 1994 r. oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr 401302 / 2017 z dnia 25 maja 2017 roku. Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, której wiarygodności i mocy dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie, zaś w rozważaniach prawnych przedstawił motywy swego rozstrzygnięcia: w ustalonym stanie faktycznym rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało odniesienia się do zarzutów dotyczących zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2019 roku, na naruszenie których wskazywał w odwołaniu J. R.. Z dniem 1 stycznia 2017 roku weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270, dalej ustawa nowelizująca albo druga ustawa dezubekizacyjna), na mocy której wprowadzono art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ustawa znówelizująca wprowadziła także w art. 15c zasady obliczania wysokości świadczenia dla osób, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Zgodnie z brzmieniem art. 15c ust. 1 w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, emerytura wynosi: 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa oraz której mowa w art. 13b; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4. Powołany przepis zawiera także obostrzenie zawarte w ust. 3, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ta regulacja spowodowała niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony przez ustawodawcę limit, przy obliczaniu emerytury, także okresów zatrudnienia poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru. Ustawodawca, na mocy nowelizacji z 16 grudnia 2016 roku uchylił także wynikającą z dotychczasowego przepisu art. 15b ust. 2 zasadę, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku odpowiednio stosuje się m.in. art. 15 ust. 4, stanowiący, że emeryturę podwyższa się o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Obecnie nowy przepis art. 15c ust. 2 stanowi, że odpowiednio stosuje się art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6, przy czym emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Art. 22a wprowadził podobne mechanizmy w przypadku rent inwalidzkich. Organ rentowy, wydając zaskarżoną decyzję, powoływał się na informację o przebiegu służby sporządzoną przez Instytut Pamięci Narodowej. W oparciu o powyższe zaświadczenie organ rentowy dokonał ponownego przeliczenia świadczenia odwołującego. Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował stanowisko Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 9 grudnia 2011 roku, II UZP 10/11 Lex Polonica nr 2802706, OSNP 2012/23-24 poz. 298), że sąd powszechny (sąd ubezpieczeń społecznych), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego (Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią takiej informacji zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Sąd pierwszej instancji wskazał, iż ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą wiązać Sądu - do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów. Taka argumentacja jest uzasadniona tym bardziej, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z przepisów rozporządzenia, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, a zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy k.p.c., w tym także przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Sąd, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi, gdyż zgodnie z treścią art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, o czym stanowi art. 473 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w enumeratywnie wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Sporządzając informację o przebiegu służby, którą przekazano do organu emerytalno - rentowego w przypadku odwołującego się IPN nie skonkretyzował, pod dyspozycję którego z przepisów ustawy zakwalifikował stanowisko powierzone odwołującemu w spornym okresie. Informacja ma charakter wyłącznie zaświadczenia - urzędowego poświadczenia określonych faktów. Oznacza to, że zarówno IPN i organ rentowy nie badali pracy J. R. w Służbie Bezpieczeństwa, której to pracy sam odwołujący nie kwestionował. Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko zaprezentowane w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, III UZP 1/ 20, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-

Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że „państwo totalitarne” ma z punktu widzenia współczesnej aksjologii (zob. art. 2 Konstytucji) jednoznacznie pejoratywne znaczenie, co oznacza, że charakter taki ma również „służba na rzecz” takiego państwa. „Służba kogoś na czyjąś rzecz” ma charakter zindywidualizowany, odznaczający się osobistym zaangażowaniem i oznacza działalność bezpośrednio ukierunkowaną „na korzyść”, „na potrzeby” podmiotu, któremu się służy, co w przypadku służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym oznacza zindywidualizowane zaangażowanie się w działalność bezpośrednio ukierunkowaną na realizowanie przez to państwo jego ustrojowo zdeterminowanych zadań i funkcji. Służba „na rzecz państwa totalitarnego” nie musi być jednak tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (zob. wyroki: z dnia 12 grudnia 2019 r., I OSK 1631/19, LEX nr 2771755; I OSK 1711/19, LEX nr 2771718; z dnia 13 grudnia 2019 r., I OSK 1569/19, LEX nr 2799402 i I OSK 1464/19, LEX nr 2764720). Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że podniesione wątpliwości prowadzą ostatecznie do wniosku, że semantyczne znaczenie zwrotu „służby na rzecz totalitarnego państwa” należy dekodować łącznie, gdyż dopiero w ten sposób uzyska się akceptowalny w demokratycznym państwie prawa rezultat wykładni pojęcia, które – nota bene – w samej treści ustawy nie doczekało się definicji legalnej ( ... ) Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 r., bowiem zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym. Taka wykładnia jest zgodna z jednolitym i utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, w szczególności Naczelnego Sądu Administracyjnego (zob. na przykład wyroki: z dnia 11 grudnia 2019 r., I OSK 2015/19, LEX nr 2865792; I OSK 2247/19, LEX nr 2799469 a także z dnia 4 czerwca 2019 r., II FSK 2018/17, LEX nr 2715899). Za pomocą dyrektyw interpretacyjnych II stopnia, można wskazać na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i largo. Pojęcie sensu stricto powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. 94. Pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu po transformacji, to jest od utworzenia rządu T. Mazowieckiego. W tym ujęciu zakres podmiotowy ustawy jest szeroki, gdyż odnosi się przede wszystkim do funkcjonariuszy, którzy pozytywnie zostali zweryfikowani 30 lat temu i dziś są beneficjentami systemu emerytalnego. Tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz. Skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r. (rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała postępujący charakter. W latach 80. w ustroju i w prawie pojawiają się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej demokratyzacji. Przy takim założeniu nie można z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż funkcje rozkładały się także na obszary bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu. W tym ostatnim wypadku chodzi o służbę w policji kryminalnej, niezależnie od tego komu była ona podporządkowana, ochronę granic, tak by uproszczone interpretacje nie godziły w sposób automatyczny w osoby, które prawidłowo i legalnie wykonywały swoje obowiązki służbowe po 1990 r. Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en block, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 r. W każdym przypadku reguły i zasady tego rozliczenia nie mogą pozostawać w opozycji do gwarancji sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Wobec powyższego w ocenie Sądu pierwszej instancji z samego faktu służby odwołującego się w organach Milicji Obywatelskiej - Wydziału „T” Służby Bezpieczeństwa, nie można

zastosować przepisów ww. ustawy, albowiem w niniejszej sprawie J. R. skutecznie zaprzeczył zgodności z prawdą informacji IPN o przebiegu jego służby w organach bezpieczeństwa państwa. Sąd nie dał wiary wyżej wymienionemu dowodowi z dokumentu IPN, gdyż nie zostało to poparte żadnymi innymi dowodami, a organ rentowy nie wykazał kryterium, jakim się kierował. Kryterium z art. 13b ust 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, czego w sprawie nie wykazano. Wynikająca z zaświadczenia IPN informacja kryteriów tych nie uwzględnia. Sama informacja wyłącznie wskazuje na aktywność zawodową odwołującego w służbach od podjęcia w niej pracy do czasu zwolnienia, bez wskazania czynów indywidualnych. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I, natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2018, poz. 1800 ) zasądził od organu rentowego Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz odwołującego J. R. kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalając kwotę wynagrodzenia od wartości przedmiotu sporu w wysokości 27702 zł. Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy zastępowany przez radcę prawnego, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając: I.naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia: 1)art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie której sąd ustalił wysokość emerytury z pominięciem art. 13b w z. z art. 13c ustawy zaopatrzeniowej; 2)art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby odwołującego się i uznaniu, że nie polegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w spornym okresie ubezpieczony pełnił służbę w Wydziale T, co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych; 3)art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. polegające na zakwestionowaniu przez Sąd pierwszej instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez IPN, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego się okoliczności przeciwnych; 4)art. 390 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., sygn. III UZP 1/20, znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego się naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej; 5)art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust.2 i § 15 ust. 1 – 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez zasądzenia na rzecz odwołującego wielokrotności kosztów zastępstwa procesowego, bowiem sprawa jest sprawą o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i ustalenie powinno nastąpić w oparciu o § 9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości , a nie jak przyjął sąd w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia i stawka wynosi 180 zł, a nie 3600 zł; II. obrazę następujących przepisów prawa materialnego: 1)art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno - Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r. poz. 2373 z późn. zm.) przez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego; 2)art. 15c w zw. z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez nieuzasadnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo że spełnia przesłanki w nich określone; 3)art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez nieprawidłową jego interpretację i nieuzasadnione przyjęcie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego mają czynności wykonywane w czasie jej pełnienia przez odwołującego się, a nie czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa wykonywane przez odpowiedniki terenowe jednostek organizacyjnych MSW enumeratywnie wymienione w tym przepisie; 4)art. 15c ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej przez nieuzasadnione pominięcie zasad zawartych w jego dyspozycji stanowiącej, że przepisów art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tym przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego - pomimo, że odwołujący się nie wykazał spełnienia tych okoliczności; 5)art. 2 ustawy zmieniającej, co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji dokonania

przez pozwanego wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczenia; III. nierozpoznanie istoty sprawy, ponieważ Sąd nie dokonał sprawdzenia w zakresie zakwalifikowania jednostki w jakiej pełnił służbę ubezpieczony do jednostek o których mowa w art. 13b ust.1 pkt 5 ustawy, natomiast skupił się na czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, w sytuacji gdy ustawa nie przewiduje takiego kryterium. Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Zdaniem apelującego podstawą wydania zaskarżonego wyroku było uznanie przez sąd, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego mają czynności wykonywane w czasie jej pełnienia przez ubezpieczonego a nie czynności operacyjno - techniczne niezbędne w działalności SB wykonywane przez odpowiedniki terenowe jednostek organizacyjnych MSW wymienione w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W ocenie organu dla rozstrzygnięcia, czy funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej decydująca jest treść informacji o przebiegu służby wydanej przez Instytut Pamięci Narodowej. Dalej apelujący wywodzi, że nowe regulacje ustawowe, to jest artykuł 15c i art. 22a i art. 24a ustawy zaopatrzeniowej nie pozwalają na analizę przebiegu służby danego funkcjonariusza pod kątem rodzaju wykonywanych przez niego czynności, zadań, zaangażowania podczas pełnionej służby czy też pełnionej funkcji. Dla wywołania skutków postaci obniżenia wysokości świadczenia wskazują wyłącznie na stwierdzenie faktu pełnienia służby w instytucjach, o których mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, zatem zdaniem apelującego, brak podstaw do przyjęcia, że na potrzeby ustalenia wysokości emerytury policyjnej, o tym czy funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa decyduje rodzaj wykonywanych zadań i wystarczy jeżeli ten służbę w tak kwalifikowanej formacji pełnił. W świetle obowiązującego prawa brak jest podstaw do przyjęcia, że oprócz kryterium pełnienia służby na rzecz państwa totalitarnego doniosłość prawną dla ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego ma przesłanka w postaci rodzaju wykonywanych przez funkcjonariusza zadań i z tego ze względu na błędne jest wykładnią art. 13b ust.1 ustawy zaopatrzeniowej dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Odwołujący reprezentowany przez adwokata wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Zgodził się z zarzutem apelacji dotyczącym zasądzenia kosztów postępowania przed Sądem I instancji w zawyżonej wysokości.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się w części zasadna skutkując częściową zmianą zaskarżonego wyroku, choć trafne okazały się tylko niektóre z jej zarzutów. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd odwoławczy do wniosku, że zaskarżony wyrok nie odpowiada prawu, ponieważ Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe wymagające jego uzupełnienia i w konsekwencji nieprawidłowo zastosował prawo materialne. Z uwagi na braki w ustaleniach stanu faktycznego oraz podniesiony zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o dowody z dokumentów otrzymanych z Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału w K.: zakres działania wydziałów „T” KWMO z maja 1975, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ramowy zakres działania Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego SB KWMO z 16 maja 1983 r., schematy organizacyjne KWMO w T. oraz publikacje IPN autorstwa Moniki Kumanieckiej „Pod obserwacją i na podsłuchu. Rzeczowe środki pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w woj. (...) w latach 1945 – 1990” (K. 2014). Ponadto Sąd odwoławczy dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchanie ubezpieczonego w charakterze strony. Na podstawie powyższej dokumentacji Sąd odwoławczy ustalił, że zadania wydziałów, w których służbę pełnił J. R. przedstawiały się następująco: Wydziały „T” komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej powołane są do stosowania środków techniki specjalnej w zakresie instalacji i eksploatacji. Podstawowymi kierunkami działania wydziału „T” są instalacja i eksploatacja podsłuchu pokojowego przewodowego i bezprzewodowego, instalacja i eksploatacja podsłuchu telefonicznego na liniach krajowych i międzynarodowych, instalacja i eksploatacja telexu, stosowanie podglądu fotograficzno - dokumentacyjnego w zakresie instalacji, eksploatacji i dokumentacji operacyjnej, przeprowadzenie tajnego otwierania zamków i tajnych przeszukiwań oraz wykonywanie reprodukcji fotograficzno - laboratoryjnych uzyskanych fotokopii dokumentów, prowadzenie bieżącej konserwacji urządzeń technicznych, tłumaczenie z języków obcych. Zadania Wydziału „T” determinowane były zleceniami z wydziałów operacyjnych III, III- 1, V oraz IV, zajmujących się zwalczaniem opozycji oraz Kościoła katolickiego. Zarządzeniem z lipca 1982

roku w całej Polsce Wydział „T” przekształcono w sekcję „T” Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego. Z dniem 1 sierpnia 1982 r. wydziały pomocnicze „B”, „C”, „T” i „W” w N. połączono w jeden Wydział Zabezpieczenia Operacyjnego (WZO), sekcja „T” WZO w N. liczyła 28 funkcjonariuszy. W grudniu 1989 r. reorganizacji uległ pion zabezpieczenia operacyjnego. Z dniem 15 grudnia 1989 r. zlikwidowano WZO, a odpowiednie sekcje włączono do sąsiednich WUSW, następnie 16 grudnia 1989 r. sekcję „T” w N., posiadającą 13 etatów, włączono do WUSW w K.. Zgodnie z ramowym zakresem działania Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego Służby Bezpieczeństwa KWMO do zakresu działania wydziału w szczególności należy prowadzenie prac będących dotychczas w gestii wydziałów „B”, „C”, „T” i „W” w odpowiednich sekcjach, prowadzenie wspólnej dla wszystkich sekcji komórki zaplecza technicznego w zakresie konserwacji i napraw, organizacja szkolenia i doskonalenia zawodowego. Do zakresu działania sekcji kierunkowych należy prowadzenie działań operacyjno - technicznych posiadanymi siłami i środkami każdej wyłącznie we własnym zakresie z uwagi na konieczność szczególnej ochrony tajemnicy stosowanych przez nie środków pracy operacyjnej oraz metod technik zasad organizacji prowadzenia pracy oraz prowadzenie prac osobowymi źródłami informacji kontaktami operacyjnymi. Do zakresu działania sekcji „T” należy instalacja i eksploatacja podsłuchu pokojowego (PP), instalacja eksploatacja podsłuchu telefonicznego (PT) tekstowego i telegramów, przeprowadzenie tajnego otwierania zamków i tajnych przeszukań oraz wykonywanie dokumentacji fotograficznej, eksploatacja podglądu operacyjnego, zabezpieczenie spraw legalizacji operacyjnej, prowadzenie rozeznania warunków i opracowanie planów techniczno - operacyjnych obiektów PP współpracując w niezbędnym zakresie z jednostkami zamawiającymi, wykonywanie instalacji PP oraz organizacja punktów odbioru łącznie z zabezpieczeniem operacyjnym istniejących instalacji, organizowanie PT w centralach miejskich i osiedlowych oraz w razie uzasadnionych operacyjnie potrzeb określonych central zakładowych obiektach H, przygotowywanie planów operacyjno- technicznych organizacji PT na nowych obiektach łączności teleksowej i telegraficznej, zabezpieczenie tajnej kontroli łączności tekstowej i telegraficznej, prowadzenie eksploatacji podsłuchu pokojowego telefonicznego oraz tekstowego i telegraficznego, eksploatawanie instalowanego przez Departament techniki MSW podglądu operacyjnego w zakresie foto, przeprowadzanie aktualizacji wzorów dokumentów, pieczęci i podpisów wytypowanych instytucji i zakładów pracy zleconej corocznie przez Departament Techniki MSW, prowadzenie ewidencji dokumentów legalizacyjnych, pozyskiwanie kontaktów osobowych niezbędnych do wykonywania stałych i doraźnych zadań w zakresie wszystkich kompetencji i obowiązków sekcji oraz utrzymywanie z nimi operacyjnych kontaktów. Jednym ze środków techniki operacyjnej był podsłuch techniczny, za pomocą którego SB kontrolowała prowadzone przez telefon rozmowy. Założenie podsłuchu następowało na wniosek wydziału operacyjnego, który podpisywał kierownik jednostki techniki operacyjnej, a następnie zatwierdzał zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB. Następnie po przeprowadzeniu rozeznania pion „T” przystępował do założenia podsłuchu. Z podsłuchu opracowywano notatkę lub odpis rozmowy. Na podstawie policyjnych akt osobowych oraz akt IPN sygn. IPN (...) (dołączonych do pisma IPN na płycie CD) Sąd odwoławczy ustalił przebieg służby J. R., który służbę w resorcie spraw wewnętrznych rozpoczyna po złożeniu podania z 21.06.1976 roku, wstępując w szeregi Milicji Obywatelskiej (służba przygotowawcza) jako technik Wydziału Łączności. W kwietniu 1982 roku J. R. wyraża zgodę (w rozmowie z Naczelnikiem Wydziału „T”) na przejście z łączności do Wydziału „T” Służby Bezpieczeństwa, wobec czego w dniu 4.06.1982 roku zostaje mianowany młodszym inspektorem Wydziału „T” Służby Bezpieczeństwa, zaś od 11.10.1982 roku młodszym inspektorem Sekcji „T” Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego SB (po przekształceniu Wydziału „T” w sekcję Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego). W dniu 20.09.1983 r. zostaje mianowany chorążym MO, 11.09.87 starszym chorążym MO, 21.06.1988r. podporucznikiem. Z uzasadnienia wniosku personalnego o mianowanie chorążego R. inspektorem sekcji „T” Wydziału Zaopatrzenia Operacyjnego z dodatkiem specjalnym w wysokości 1500 zł wynika, że początkowo pracował jako konserwator, obecnie w sekcji instalacji, jest fachowcem w dziedzinie łączności (...). Z opinii służbowej z 14.09.1984 wynika, że zasługuje na mianowanie go inspektorem (...). Na podstawie opinii służbowej (...) ustalono, że odwołujący od 1.01.1984 pełni obowiązki kierownika grupy instalacyjnej sekcji „T” Wydziału Zaopatrzenia Operacyjnego, a od 1.12.1986 kierownika grupy instalacyjnej sekcji „T” Wydziału Zaopatrzenia Operacyjnego SB WUSW N.. W latach 1985-88 odbywa studia w Wyższej Szkole Oficerskiej w L.. W dniu 4.03.1989 r. wnioskuje się o nadanie odwołującemu stopnia podporucznika MO. W dniu 28 lutego 1990 r. odwołujący zostaje przekazany do dyspozycji szefa WUSW w K.. Z dniem 16 sierpnia 1990 r. zostaje przeniesiony do dyspozycji KWP w N.. Odnośnie okresu służby odwołującego od dnia 1 marca 1990 r. Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji: w latach 1990 – 2006 pracował w KWP w N., następnie w K.,

ostatnio na stanowisku Zastępcy Naczelnika Wydziału Techniki Operacyjnej, specjalisty, eksperta, kierownika Sekcji. W toku służby odwołujący był wielokrotnie nagradzany – w 1986r. Brązową Odznaką w Służbie Narodu, w 1988r. Brązową Odznaką za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, w 1997r. Srebrnym Krzyżem Zasługi, w 2001r. Złotym Krzyżem Zasługi. Dodatkowo Sąd drugiej instancji na podstawie akt emerytalnych J. R. ustalił, że w dniu 31.05.2006 roku ubezpieczony zostaje zwolniony ze służby w Policji w stopniu podinspektora, decyzją z dnia 13 czerwca 2006 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustala mu prawo do emerytury policyjnej, z decyzji wynika, że ma wysługę 75%, łącznie 31 lat 11 miesięcy i 5 dni. Odwołujący ma również ustalone prawo do policyjnej renty inwalidzkiej III grupy. Następnie organ decyzją z 4.12.2009 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej zgodnie z przepisami tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej na podstawie art. 15b ustawy zaopatrzeniowej oraz informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa z 26.01.2009 r. ustalił od dnia 1.01.2010 r. wysokość emerytury na 4725,14zł, emerytura wynosi 68,64 % podstawy wymiaru. Ostatecznie zaskarżoną decyzją z dnia 26 czerwca 2017 roku od dnia 1 października 2017 roku organ ustalił J. R. wysokość emerytury na 2069,02 zł, w decyzji wskazano, iż emerytura wynosi 63,27 % podstawy wymiaru (przed zastosowaniem ograniczenia z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej wynosi 4377,46 zł). Odwołujący ma wysługę w MO, w Policji, wojsku łącznie 24 lata 2 miesiące i 21 dni, natomiast okres zdefiniowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art.13b ustawy zaopatrzeniowej wynosi 7 lat 8 miesięcy i 15 dni. Zgodnie z informacją o przebiegu służby wystawioną przez IPN z dnia 25 maja 2017 roku jest to okres od 16.06.1982 roku do 28.02.1990 roku. Dokumenty dające podstawę dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy uznał za autentyczne i wiarygodne. Poza tym treść i forma tych dokumentów – poza informacją IPN - nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości uczestników postępowania, nie ujawniły się też takie okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, a które podważałyby wiarygodność tej kategorii dowodów i godziły w ich moc dowodową od strony materialnej czy formalnej. Sąd odwoławczy nie dał wiary zeznaniom odwołującego, iż w spornym okresie od 16.06.1982 roku do 28.02.1990 roku pełniąc służbę w Sekcji „T” Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego Służby Bezpieczeństwa zajmował się tylko serwisem sprzętu. Jako niewiarygodne ocenił sąd zeznania, że pełniąc funkcję p.o. kierownika wydziału, a potem kierownika wydziału nie wykonywał żadnych innych czynności niż konserwacja, nie wiedział, czym zajmują się podlegający mu ludzie, że kierownikiem był tylko „na papierze”, a wszelkie czynności rozdzielał naczelnik, że był tylko serwisantem sprzętu, a podsłuchy montowali inni pracownicy, którzy mu nie podlegali. Zeznania te pozostają w sprzeczności z dokumentami załączonymi do akt osobowych które potwierdzają, iż J. R. w okresie objętym informacją o przebiegu służby wystawioną przez IPN pełnił służbę w SB, w ramach której początkowo pracował jako konserwator, jednak później w sekcji instalacji, a nawet z czasem został pełniącym obowiązki kierownika i kierownikiem grupy instalacyjnej sekcji „T”. Treść zeznań ubezpieczonego nie znajduje również potwierdzenia w zaoferowanym przez odwołującego dowodzie z zeznań świadków. A. Z. miał wiedzę dotyczącą jedynie zakresu obowiązków odwołującego w Wydziale Zaopatrzenia Operacyjnego Policji, gdzie odwołujący początkowo zajmował się stosowaniem podsłuchów telefonicznych i był specjalistą od techniki. Z kolei A. G. zeznał, że w latach 1986 – 1989 J. R. był jego przełożonym w Wydziale Zaopatrzenia Operacyjnego SB, a nawet zastępcą Naczelnika tego wydziału, jednak świadek nie wiedział, jaki był zakres czynności odwołującego. Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył zasadności obniżenia odwołującemu wysokości policyjnej emerytury. W niniejszym postępowaniu należało ocenić poprawność zastosowania wobec odwołującego się J. R. w decyzji organu rentowego stanowiącej przedmiot procesu, przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. Przypomnieć należy, że druga ustawa dezubekizacyjna wprowadziła do ustawy zaopatrzeniowej nowe rozwiązania, w tym zawarte w art. 13b i art. 15c. W art. 13b wykreowano pojęcie służba na rzecz totalitarnego państwa, za którą uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Określono również skutki takiej kwalifikacji - ustawodawca w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy ustanowił zasadę, zgodnie z którą emerytura wynosi „0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, zaś w art. 15c ust. 3 ustawy przewidział, iż wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na podstawie art. 2 ust. 1, 3 i 4 ustawy nowelizującej organ emerytalny został zobowiązany do wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c, zaś wniesienie odwołania od decyzji zmniejszającej wysokość emerytury od dnia 1



października 2017 r. nie wstrzymuje jej wykonania. Zatem stwierdzić należy, iż nowelizacja z 2016 r. wprowadzono do ustawy zaopatrzeniowej dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” kwalifikowane lata, drugi zaś obniża wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia. W rozpoznawanej sprawie pierwszy wzorzec obniżył świadczenie ubezpieczonego z 5.534,96 zł do 4377,46 zł, ponieważ zmniejszono podstawę wymiaru z 68,64 % do 63,27% z uwagi na „wyzerowanie” okresu służby od 16 czerwca 1982 roku do 28 lutego 1990 roku, drugi zaś doprowadził do bardziej drastycznego obniżenia świadczenia – emerytura została zmniejszona do kwoty 2.069,02 zł. W odniesieniu do powyższych regulacji wskazać ponadto należy, że Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 24 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt XIII U 326/18 zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy: a) art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1 c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej z dnia 18 lutego 1994 r. w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 r. w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. są zgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP- z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty mimo odpowiedniego okresu służby, w zakresie w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po 11 września 1989 r. skutkując ich dyskryminacją; b) art. 1 i 2 ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016r. są zgodne z art. 2, art. 7, art. 95 ust. 1. art. 96 ust. 1. art. 104. art. 106, art. 109 ust. 1, art. 119, art. 120, art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z uwagi na sposób i tryb uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz wątpliwości czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich stosowania. Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym zostało oznaczone sygn. akt P 4/18. Do chwili obecnej Trybunał Konstytucyjny nie wydał rozstrzygnięcia w sprawie, co oznacza, że należy przyjąć, iż istnieje domniemanie konstytucyjności ustawy zaopatrzeniowej. W świetle (zwłaszcza nowszych) poglądów prezentowanych w orzecznictwie oraz doktrynie możliwość odmowy zastosowania przez sąd przepisu ustawy, który uznał za niezgodny z Konstytucją RP, jest dopuszczalna (pod pewnymi warunkami). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość stosowania przez sądy tak zwanej rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw. Zgodnie z tym stanowiskiem orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji), które niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. W wyroku z dnia 8 sierpnia 2017 r. I UK 325/16 (LEX nr 2389585) Sąd Najwyższy przychylił się do tego stanowiska. Wskazał, iż zgodnie z art. 8 ustawy zasadniczej, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio. Niewątpliwie adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). Również art. 193 Konstytucji nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. W wyroku z dnia 8 października 2015 r., III KRS 34/12 (OSNP 2017 nr 9, poz. 119; OSP 2016 nr 11, poz. 103) Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli jest to niezbędne do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) sąd może odmówić zastosowania przepisów ustawy niezgodnych z Konstytucją RP, gdy przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności tych przepisów z Konstytucją (art. 193 Konstytucji RP), a Trybunał Konstytucyjny nie udzielił na nie odpowiedzi. Również w wyroku Sądu Najwyższego z 16 marca 2023 r. II USKP 120/22 (Legalis nr 2937223) w sprawie dotyczącej odwołania emerytowanego funkcjonariusza od decyzji Dyrektora ZER MSWiA zmniejszającej świadczenia na podstawie przepisów drugiej ustawy dezubekizacyjnej Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeśli sąd rozpoznający sprawę indywidualną uzna, że: po pierwsze, przepisu ustawy, który miałby stanowić podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia, nie da się pogodzić (w drodze zastosowania

prokonstytucyjnej wykładni) z określoną normą lub zasadą konstytucyjną; po drugie, że w sprawie nie wypowiedział się dotąd Trybunał Konstytucyjny, i po trzecie, że nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, to sąd ten dysponuje kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) tego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia. Sądy jednak powinny traktować odmowę zastosowania przepisu jako środek ostateczny i - na tyle, na ile jest to intelektualnie dopuszczalne - dokonywać prokonstytucyjnej wykładni ustaw. W powołanej przez Sąd pierwszej instancji uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 Sąd Najwyższy wskazał, iż kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka". Pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców, tym samym nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także, aby wykluczone zostało prawo dowodzenia, że służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Istotny z punktu widzenia przedmiotu niniejszego postępowania jest również pogląd sformułowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 roku II USKP 120/22, w którym Sąd uznał, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, z uwagi na jego niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, nie może kształtować sytuacji prawnej odwołującego się. Przechodząc od rozważań o charakterze ogólnym do rozpoznawania zarzutów apelacyjnych w rozpoznawanej sprawie, stwierdzić należy, że apelacja koncentrowała się na zakwestionowaniu nakazania przez Sąd Okręgowy przeliczenia policyjnej emerytury z pominięciem przepisów przewidujących obniżenie wysokości tego świadczenia ze względu na stwierdzenie pełnienia służby na rzecz państwa totalitarnego. Jako najdalej idący, w pierwszym rzędzie należało rozpoznać zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do tego, aby ustalić zasadność obniżenia odwołującemu J. R. wysokości policyjnej emerytury decyzją wydaną na podstawie przepisów znowelizowanej ustawy zaopatrzeniowej. W orzecznictwie w sposób jednolity wskazuje się na to, że do nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 OSNP 2004, nr 3, poz. 46; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36; z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r. III CZ 83/12; z dnia 22 czerwca 2022 r. III CZ 141/22, Legalis 2711791). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś ewentualnych uchybień w postępowaniu, w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych lub niekompletnych ustaleń faktycznych. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu sądu pierwszej instancji co do zasadności rozpoznawanego żądania także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych nie może być utożsamiane z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (tak postanowienie SN z 9.12.2021 r., II CZ 41/21, LEX nr 3324536). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakres postępowania sądowego wyznacza treść zaskarżonej decyzji. Sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznając sprawę może orzekać w takim zakresie, jaki wynika z treści zaskarżonej decyzji. W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. Wobec tego oceny, czy rozpoznano istotę sprawy, sąd odwoławczy dokonuje po przeanalizowaniu zarzutów odwołania i przepisów prawa materialnego, które stanowiły podstawę zaskarżonego wyroku. W rozpoznawanej sprawie apelujący zarzuca, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ nie dokonał sprawdzenia w zakresie zakwalifikowania jednostki, w jakiej pełnił służbę odwołujący do jednostek, o których mowa w art. 13b ust. 1 pkt 5 ustawy zaopatrzeniowej, ograniczając się do odrzucenia art. 15c ustawy i orzekania o wysokości świadczenia bez określenia podstawy prawnej. Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest bezzasadny, ponieważ sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Przede

wszystkim odniósł się do tego, co było jej przedmiotem czyli zasadności obniżenia odwołującemu wysokości policyjnej emerytury zaskarżoną decyzją oraz skontrolował jej zgodność z prawem. Wobec tego w toku postępowania nie doszło do nieważności i Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. Ocenie należy poddać w dalszej kolejności zarzuty naruszenia przepisów postępowania, których zasadność ma wpływ na trafność zastosowania przez Sąd Okręgowy prawa materialnego. Apelujący zarzucił naruszenie szeregu przepisów prawa procesowego, a zarzuty te w przeważającym zakresie nie były trafne, chociaż sama apelacja ostatecznie okazała się w części zasadna. Wyrokowi zarzucono naruszenie art. 390 k.p.c. przez przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego sygn. III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej. Tymczasem treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy uznał, iż jest związany tą uchwałą. Przepis art. 390 § 2 k.p.c. nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że uchwała Sądu Najwyższego podjęta na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., wiąże jedynie w danej sprawie, w której sąd drugiej instancji rozpoznający apelację przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia. Nie oznacza to, że uchwała Sądu Najwyższego podjęta w takim trybie jest zupełnie obojętna dla innych sądów powszechnych rozpoznających takie same sprawy, bowiem moc autorytetu Sądu Najwyższego sprawia, że inne sądy powszechne mogą uznać za właściwą wykładnię konkretnych przepisów przedstawioną w uchwale Sądu Najwyższego. Wobec tego zarzut naruszenia art. 390 k.p.c. uznać należy za bezzasadny. Podobnie nie można zgodzić się z zarzutem apelującego, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i prawnej swego rozstrzygnięcia, przez co naruszony został przepis art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 9 listopada 2019 roku). Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że w apelacji powołano się na przepis, który w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia miał już inną treść. W aktualnym stanie prawnym kwestia ta jest uregulowana przez art. 327<sup>(1)</sup> k.p.c. i Sąd Apelacyjny biorąc pod uwagę uzasadnienie tego zarzutu przyjął, że dotyczy on tego właśnie przepisu. W orzecznictwie przyjmuje się, iż naruszenie przez sąd zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia wyroku, co ma miejsce, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej (zob.m.in. wyrok SN: z 24 czerwca 2021 r., sygn. II CSKP 88/21, LEX nr 3213556). Z kolei w wyroku z 8.12.2005 r., II CK 317/05, (LEX nr 188553) SN wyjaśnił, że w uzasadnieniu wyroku musi znaleźć odzwierciedlenie dokonany wybór określonych przepisów, ustalenie w drodze wykładni ich znaczenia i zastosowanie norm prawnych w związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku występowały wszystkie te elementy, zaś ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji były co do zasady prawidłowe i nie budziły wątpliwości, chociaż wymagały uzupełnienia. Ponadto pisemne motywy orzeczenia pozwalały na dokonanie jego kontroli instancyjnej. Wobec tego nie sposób stwierdzić, aby doszło do naruszenia art. 327<sup>(1)</sup> k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej. Tymczasem w apelacji podniesiono zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. polegającego na zakwestionowaniu przez Sąd pierwszej instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez IPN. Zdaniem organu dla rozstrzygnięcia, czy funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej decydująca jest treść tej informacji, zaś nowe regulacje ustawowe, to jest artykuł 15c i art. 22a i art. 24a ustawy zaopatrzeniowej nie pozwalają na analizę przebiegu służby danego funkcjonariusza pod kątem rodzaju wykonywanych przez niego czynności. Jednak w ocenie Sądu odwoławczego nie sposób zgodzić się z taką interpretacją przepisów ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych. Związanie treścią informacji o przebiegu służby obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w tej informacji. Wskazać należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 252 k.p.c. strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Sąd Okręgowy nie zakwestionował treści informacji IPN o przebiegu służby odwołującego. Informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. ma charakter strictly informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń

emerytalnych. Informacja ta, jako jeden z dowodów podlegała ocenie przez Sąd pierwszej instancji i musiała być potraktowana jako oświadczenie wiedzy. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to można przyjąć, że istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 maja 2023 r. I USKP 63/22 Legalis nr 2937492). Ponadto zgodnie z art. 473 k.p.c. w postępowaniu sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie obowiązują ograniczenia dowodowe przewidziane dla postępowania przed organem rentowym i nawet dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 k.p.c. nie wiążą sądu, o ile innymi środkami dowodowymi strona wykaże okoliczności przeciwne do zawartych w dokumencie. Sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania decyzji organu rentowego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby zarówno co do faktów, jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów. Powyższa interpretacja znajduje pełne potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym odwołań od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytur policyjnych byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, jak choćby w zacytowanym przez Sąd pierwszej instancji postanowieniu z 9 grudnia 2011 r. II UZP 10/11. Podobnie w uchwale z 16 września 2020 r. sygn. III UZP 1/20 Sąd Najwyższy stwierdził, że informacja o przebiegu służby sporządzona przez IPN jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., i przeciwko niemu mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu II UZP 10/11 ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięi Narodowej nie mogą wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury i renty policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Szczęólnego podkreślenia wymaga, że ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania. Wydany wyrok musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy (art. 175 Konstytucji). Gdyby sąd ubezpieczeń społecznych nie mógł skutecznie zaprzeczyć informacji z IPN, bezprzedmiotowe byłoby prowadzenie postępowania odwoławczego. Apelujący wskazał również na przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, które w jego ocenie polegało na tym, iż odmówiono mocy dowodowej informacji IPN o przebiegu służby, wobec czego dokonano dowolnej, a nie swobodnej oceny charakteru służby ubezpieczonego. Efektem tego było błędne uznanie, że służba odwołującego nie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych. Podniesiono argument, że ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w spornym okresie ubezpieczony pełnił służbę w Wydziale „T”, co zdaniem apelującego nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten powiązany jest z materialnoprawną wykładnią przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej i w tym kontekście należy go rozpatrywać. Treść informacji IPN o przebiegu służby nie była kwestionowana przez odwołującego się co do przebiegu samej służby, natomiast jej charakter nie został poddany ocenie przez Sąd pierwszej instancji z punktu widzenia treści dokumentacji zawartej w aktach osobowych, co ma znaczenie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Uzupełnienie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy okazało się niezbędne z tego względu, że nie sposób było jednoznacznie zinterpretować zawartości akt osobowych odwołującego oraz treści jego zeznań bez określenia zadań jednostki, w której pracował. Sąd Apelacyjny, analizując ustalenia sprawy dokonane przez sąd pierwszej instancji i dokonując własnej oceny dowodów oraz własnych ustaleń stwierdził, że odwołujący nie udowodnił, że jego praca w Służbie Bezpieczeństwa nie stanowiła służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił wystarczająco kwestii zakresu działania komórki SB, w której służył ubezpieczony, w efekcie czego nieprawidłowo ustalił zakres jego obowiązków na kolejnych stanowiskach zajmowanych w spornym okresie, przyjmując, że w Wydziale Zabezpieczenia Operacyjnego był serwisantem sprzętu technicznego. Swoje ustalenia w omawianym zakresie oparł głównie na dowodzie z przesłuchania strony, pomimo, że dowód ten stosownie art. 299 k.p.c. ma charakter jedynie posiłkowy. Sąd Okręgowy przy analizie zebranego materiału dowodowego zbyt dużą wagę przywiązał do tego dowodu, skutkiem czego uszła jego uwagi informacja, że ubezpieczony od początku 1984 roku pełnił obowiązki kierownika grupy instalacyjnej sekcji „T” Wydziału Zaopatrzenia Operacyjnego, a od 1.12.1986 był kierownikiem tej grupy. Do zakresu działania sekcji „T” należało w szczególności instalacja i eksploatacja podsłuchu pokojowego (PP)

i telefonicznego (PT) tekstowego i telegramów, przeprowadzenie tajnego otwierania zamków i tajnych przeszukań oraz wykonywanie dokumentacji fotograficznej, eksploatacja podglądu operacyjnego, zabezpieczenie spraw legalizacji operacyjnej, prowadzenie rozeznania warunków i opracowanie planów techniczno - operacyjnych obiektów PP, organizacja punktów odbioru łącznie z zabezpieczeniem operacyjnym istniejących instalacji, organizowanie PT w centralach, przygotowywanie planów operacyjno- technicznych organizacji PT na nowych obiektach, zabezpieczenie tajnej kontroli łączności tekstowej i telegraficznej, prowadzenie eksploatacji podsłuchu pokojowego telefonicznego oraz tekstowego i telegraficznego, eksploatowanie instalowanego przez Departament Techniki MSW podglądu operacyjnego w zakresie foto. Dokonując dodatkowych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny miał na uwadze konieczność wnikliwej oceny przebiegu służby odwołującego i podejmowanych przez niego czynności, zwłaszcza w kontekście jego twierdzeń, że w Służbie Bezpieczeństwa był tylko serwisantem sprzętu. Również z zeznań świadka A. Z. wynika, że odwołujący już w Policji w Wydziale Zaopatrzenia Operacyjnego, początkowo zajmował się stosowaniem podsłuchów telefonicznych i był specjalistą od techniki. Zatem przyjęto, że praca ta była kontynuacją zadań wykonywanych poprzednio w SB. Sąd Apelacyjny po ponownym rozważeniu zebranych w sprawie dowodów z dokumentów zalegających w aktach osobowych odwołującego, aktach IPN, zeznań świadków i ubezpieczonego oraz poczynieniu dodatkowych ustaleń faktycznych na podstawie dokumentacji dotyczącej zakresu działania jednostek, w których odwołujący pełnił służbę, doszedł do odmiennych wniosków niż Sąd I instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie konieczne jest odwołanie się również do wykładni pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” (art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) przedstawionej w zacytowanej uchwale Sądu Najwyższego III UZP 1/20. Stanowisko wyrażone w tej uchwale Sąd Apelacyjny w składzie niniejszym w całości akceptuje. W świetle rozważań Sądu Najwyższego, służba na rzecz państwa totalitarnego nie musi być tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Charakteru służby na rzecz państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest w służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizacji specyficznych z punktu widzenia podstaw ustrojowych zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego. Ponadto „zrównanie statusu osób przez jednolite obniżenie świadczenia zabezpieczenia społecznego, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowanych i wykonywanych w każdym państwie, także w demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów”. Analizując akta osobowe odwołującego nie można mieć żadnej wątpliwości, że do służby w Wydziale „T” SB przystąpił świadomie i dobrowolnie od 4.06.1982 r. czyli w stanie wojennym. W Wydziale Zabezpieczenia Operacyjnego SB początkowo był konserwatorem, ale później pracował w sekcji instalacji, będąc fachowcem w dziedzinie łączności. Sekcja instalowała podsłuch techniczny, za pomocą którego SB kontrolowała prowadzone przez telefon rozmowy na zlecenie wydziałów operacyjnych zajmujących się zwalczaniem opozycji oraz Kościoła katolickiego. Od 1.01.1984 r. sprawował funkcje kierownicze, początkowo p. o. kierownika, a od 1.12.1986 r. kierownika grupy instalacyjnej sekcji „T” Wydziału Zaopatrzenia Operacyjnego. Zatem jako kierownik jednostki techniki operacyjnej podpisywał wnioski o założenie podsłuchu składane przez wydziały operacyjne, które były następnie zatwierdzane przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. SB. Awansował w 1989 r. po ukończeniu WSO w L. na stopień oficerski. Wobec tego nie można uznać, że służba odwołującego w WUSW w N. była jedynie działalnością ograniczającą się do zwykłych, standardowych działań, czynności podejmowanych i wykonywanych w każdej służbie publicznej. Odwołujący mając wiedzę, jakie zadania realizuje pion SB, do którego przechodzi w 1982 r. i sprawując funkcje kierownicze w tej służbie, angażował się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego. Nie należy przy tym tracić z pola widzenia charakteru i roli organów bezpieczeństwa państwa w utrzymaniu dyktatury komunistycznej. W licznych publikacjach Instytut Pamięci Narodowej wykazał, że organy bezpieczeństwa w swoim działaniu stosowały metody naruszające podstawowe prawa człowieka, zaś kluczową rolę w tym systemie odgrywali funkcjonariusze zatrudnieni w tych strukturach, realizujący politykę zastraszania i inwigilowania społeczeństwa. Funkcjonariusze służb korzystali przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych, czego przykładem były wyższe uposażenia za służbę, co skutkowało też przyznaniem emerytur w kwotach wyższych od przysługujących w

ramach powszechnego ubezpieczenia emerytalnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony zarówno w postępowaniu przez Sądem I instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym, nie pozostawia wątpliwości, iż odwołujący nie tyle przez samą przynależność do jednostek wskazanych w art. 13 b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, co przez konkretną, zaangażowaną i nagradzaną służbę w pionie techniki operacyjnej, zajmującym się inwigilacją, godzącą w podstawowe prawa i wolności obywatelskie, pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wynikającym z uchwały Sądu Najwyższego III UZP 1/20. Uzasadniony zatem okazał się kluczowy zarzut apelacji dotyczący nieprawidłowej oceny wskazanego w informacji IPN okresu służby odwołującego przypadającego od dnia 16.06.1982 roku do 28.02.1990 roku. Instytut Pamięci Narodowej oraz organ rentowy dokonał prawidłowego zakwalifikowania służby odwołującego się. W związku z powyższym stwierdzeniem zastosowanie znajduje art. 15c ust.1 ustawy zaopatrzeniowej. W tym zakresie Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za trafną odnośnie wyżej omówionych naruszeń prawa materialnego i zmienił częściowo wyrok, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., uznając odwołanie od decyzji organu rentowego w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej w części wskazanej w sentencji wyroku, za bezzasadne na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 1 i 2 i k.p.c. Natomiast odmienna ocena i konsekwencje prawne dotyczą służby odwołującego od 1 marca 1990 roku, kiedy to J. R. został przeniesiony do dyspozycji szefa WUSW w K.. W latach 1990 – 2006 pracował w KWP w N., następnie w K., ostatnio na stanowisku Zastępcy Naczelnika Wydziału Techniki Operacyjnej, specjalisty, eksperta, kierownika Sekcji. W toku służby odwołujący był wielokrotnie nagradzany – w 1986r. Brązową Odznaką w Służbie Narodu, w 1988r. Brązową Odznaką za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, w 1997r. Srebrnym Krzyżem Zasługi, w 2001r. Złotym Krzyżem Zasługi. W służbie w Policji odwołujący pozostawał do 31.05.2006 roku, został zwolniony ze służby w stopniu podinspektora. Wskazać należy, że zasady nabywania emerytury policyjnej reguluje art. 12 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którym emerytura policyjna przysługuje funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby, który w dniu zwolnienia posiada 15 lat służby w Policji, z wyjątkiem funkcjonariusza, który ma ustalone prawo do emerytury określonej w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obliczonej z uwzględnieniem okresów służby i okresów z nią równorzędnych. J. R. ma wysługi w Policji, MO, wojsku łącznie 24 lata 2 miesiące i 21 dni (w tym tylko w Policji 16 lat). Natomiast okres jego służby, zdefiniowany w ustawie zaopatrzeniowej jako służba na rzecz państwa totalitarnego wynosi 7 lat 8 mies. i 15 dni. Jak wynika z powyższego uprawnienia emerytalne polegające na możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40% podstawy wymiaru nie zostały przez niego nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Emerytura odwołującego obliczona z uwzględnieniem wysługi stanowi 63,27 % podstawy wymiaru. Podkreślenia wymaga, że uprawnienie emerytalne funkcjonariusza jest istotnym uprawnieniem majątkowym, bowiem stanowi zaopatrzenie po zwolnieniu ze służby, obliczone według korzystnych zasad wynikających z ustawy zaopatrzeniowej. Określone w art. 12 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej przywileje emerytalne funkcjonariusza służb mundurowych są ściśle związane z pełnieniem służby mającej określone znaczenie dla funkcjonowania Państwa. Regulacje ustawowe w zakresie dotyczącym przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego mają charakter gwarancyjny. Funkcjonariusze pełniący służbę w tożsamy warunkach, w narażeniu na utratę życia i zdrowia mają prawo spodziewać się zaopatrzenia emerytalnego ustalonego według tych samych zasad. Tymczasem emerytura ubezpieczonego obliczona z zastosowaniem przepisu art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej na dzień 1 października 2017 roku wynosi 2069,02 zł, ponieważ wysokość emerytury osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa nie może być wyższa od przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest uzasadnienia dla zastosowania wobec odwołującego redukcji emerytury nabytej z tytułu służby po 31 lipca 1990 r. oraz w okresie PRL, który nie został objęty informacją IPN, przy zastosowaniu tego przepisu. W odniesieniu do podnoszonej kwestii Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 16 marca 2023 r. II USKP 120/22 stwierdził, że „rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia”. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 kwietnia 2023 r. III AUa 1835/21 zajął stanowisko, iż „wobec faktu, że obniżenie świadczenia nabytego z tytułu służby niepodlegającej zakwalifikowaniu jako służba na rzecz totalitarnego państwa, jest nie do pogodzenia z wartościami wyrażonymi w Konstytucji RP, uznać należy, że przepis art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, będący podstawą takiego obniżenia, nie może mieć w sprawie zastosowania.” Ponadto w

orzecnictwie wskazuje się, że zastosowania rozwiązania z art. 15c ust. 3 pozostawałoby także w oczywistej kolizji z art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP Konstytucji RP, gdyż stanowi naruszenie słusznie nabytego prawa do zabezpieczenia społecznego z tytułu służby nie będącej służbą na rzecz totalitarnego państwa (tak postanowienie SN z dnia 23 lutego 2023 r. III USK 127/22; wyrok SN II USKP 120/22; wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2022 r. III AUa 1045/21, Legalis nr 2713658; z dnia 31.01.2022 r., III AUa 648/21, LEX nr 3389975 z dnia 26 kwietnia 2023 r. III AUa 1835/21, Legalis nr 2971412; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14.12. 2022 r. III AUa 292/21 – niepubl.). Sąd Apelacyjny dopuszcza stosowanie przez sąd powszechny rozproszonej kontroli konstytucyjnej i pominięcie w procesie subsumpcji określonego przepisu ustawy z uwagi na jego niekonstytucyjność mając na względzie fakt, że pomimo ponad pięciu lat oczekiwania nie uzyskano rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 4/18. Kierując się motywami przedstawionymi w powyższych orzeczeniach Sąd Apelacyjny pominął przy ustalaniu emerytury odwołującego stosowanie art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej jako sprzecznego z art. 32 ust.1 oraz art. 64 Konstytucji. Z naprowadzonych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. art. 477<sup>(14)</sup> § 2 k.p.c. i w zw. z art. 477<sup>(14)</sup> § 1 k.p.c., w punkcie I wyroku zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zmienił zaskarżoną decyzję ustalając od 1 października 2017 r. wysokość emerytury odwołującego na 63,27% podstawy wymiaru, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby od 16.06.1982 roku do 28.02.1990 roku i w pozostałym zakresie oddalił odwołanie. W punkcie II. wyroku Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację w pozostałej części, w jakiej dotyczyła zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. uwzględniając wynik sporu.

K. K. A. A. F.